



ARCHIWUM
LEGIONÓW
i N. K. N.

Nr 705

43



*KALENDARZYK
OBROŃCÓW LWOWA*



a. 909/34



† Jurek Bitschan,
14-letni uczeń gimnazjum im. Jor-
dana, jeden z młodocianych bohate-
rów poległych w obronie Lwowa,
zginął w ostatnim dniu „inwazyi
ukraińskiej” na cmentarzu Łycz-
kowskim.

J. Sydeliński-Wiegosza
705 leg. 493.

**KALENDARZYK
OBRONCÓW LWOWA**

na rok

1 9 1 9.



NAKŁADEM
KOMITETU OBYWATELSKIEGO
POLEK WE LWOWIE;

DRUKARNIA M. SCHMITA I SĄ W ŁOWIE.

TYM, KTÓRZY OFIAROWALI KRĘW
SWĄ MŁODĄ W OBRONIE GRODU
KRESOWEGO

W SERDECZNEJ PODZIĘCE
SKŁADAMY.



DZIECIOM ŻOŁNIERZOM!

...Leje się młoda krew
na bruk polskiego Lwowa...
Czy pieśni dawnej zew,
czy serc tych moc wichrowa?

Czy szum hussarskich piór
wyśnionych w matki łonie
obudził mocy wtór
na owej kresów stronie?

Tam kędy srogi bój,
gdzie matek okrzyk leci
przepojon łzami — „Mój!” —
gdzie bronią Lwowa — dzieci!

Gdzie starszych już nie stało —
Król-Duch w kołyski schodzi —
mało snać mężów — mało —
więc krwawią za nich młodzi,

*A każdy rubin krwi
to dług wasz — wy! potomni!
Dziś walczym jeno my!
niech naród nie zapomni.*

*Niech nie zapomni nam
tych zmagani do ostatka.
Buduje polski chram
krwią swoją polka - matka*

*Budują go bez słów
dziecinne ręce lasze —
Najmłodszy polski huf —
Czuj duch — zwycięstwo nasze!*

Tadeusz Michał Nittman.

STYCZEŃ

1	S	Nowy Rok. Miecz.
2	C	<i>Imienia Jezus.</i> Mak.
3	P	Genowefy panny
4	S	Eugeniusza bisk.
5	N	N. po N. R. <i>Im. J.</i>
6	P	Sw. Trzech Króli
7	W	Lucyana
8	S	Seweryna op.
9	C	Juliana męcz.
10	P	Agatona p.
11	S	Teodozjusza
12	N	1 po 3 Kr. Hon. 1 H
13	P	Gotfryda
14	W	Hilarego
15	S	Pawła pustelnika
16	C	Marcelego
17	P	Antoniego pustel.
18	S	Piotra Kat., Pryski
19	N	2 po 3 Kr. Ferdyn.
20	P	Fabiana
21	W	Agnieszki
22	S	Wincentego
23	C	<i>Zaślubiny NPM.</i>
24	P	Tymoteusza bisk.
25	S	Nawróć. św. Pawła
26	N	3 po 3 Kr. Polik.
27	P	Jana Chryzostoma
28	W	Walerego
29	S	Franciszka Sal.
30	C	Martyny p.
31	P	Marceli wd.

LUTY

1	S	Ignacego bisk. †	
2	N	N. M. P. Gromn.	<i>Bz</i>
3	P	Błażeja b.	
4	W	Weroniki	
5	S	Agaty panny m.	
6	C	Doroty p. m.	
7	P	Romualda op.	<i>Alch</i>
8	S	Jana z Maty	
9	N	5 po 3 Kr. Apolonii	
10	P	Scholastyki	
11	W	Ob. NP. Łucyana	
12	S	Modesta, Eulalii	
13	C	Katarzyny	
14	P	Walentego kapł.	
15	S	Faustyna mężcz.	
16	N	Starozap. Julian.	
17	P	Konstancyi	
18	W	Flawiana b.	
19	S	Konrada wyzn.	
20	C	Leona bisk.	
21	P	Andrzeja	
22	S	Kat. św. Piotra	
23	N	Mięsop. Piotra D.	
24	P	Macieja	
25	W	Zygryda	
26	S	Wiktora	
27	C	Aleksandra bisk.	
28	P	Romana op.	

MARZEC

1	S	Albina b., Ant.
2	N	Zapust. Symplic.
3	P	Kunegundy
4	W	Kazimierza
5	S	<i>Popielec.</i> Fryder. †
6	C	Agnieszki, bol.
7	P	Tomasza z Akw. †
8	S	Jana B., Winć. †
9	N	1 P. Wstęp. Franc.
10	P	40 Męczenników
11	W	Konstantyna
12	S	Grzegorza W.
13	C	Katarz. i Kryst.
14	P	Leona, Matyl. †
15	S	Klemensa, Long. †
16	N	2 P. Sucha. Hilar.
17	P	Gertrudy
18	W	Edwarda
19	S	<i>Józefa Oblub.</i> †
20	C	Eufemii, Edm.
21	P	Benedykta op. †
22	S	Katarzyny Szew. †
23	N	3 P. Głucha. Wikt.
24	P	Gabryela arch. †
25	W	Zwiastow. NPM.
26	S	Emanuela, Dyż. †
27	C	Jana Damas.
28	P	Sykstusa pap. †
29	S	Cyryla Eust. †
30	N	4 P. Srodop. Kw.
31	P	Balbiny p.

KWIECIEŃ

1	W	Hugona b.
2	S	Franciszka z Pauli †
3	C	Ryszarda bisk.
4	P	Izydora bisk. †
5	S	Wincentego †
6	N	5 P. Czarna. Cel.
7	P	Rufina
8	W	Dyonizego
9	S	Maryi Kleofas. †
10	C	Ezechiela p.
11	P	Leona Wielk. †
12	S	Zenona b. m.
13	N	6 P. Palmowa.
14	P	Justyna
15	W	Anastazyi
16	S	Urbana pap. †
17	C	W. Czwartek Rud. †
18	P	W. Piątek Apol. †
19	S	W. Sobota Tymona †
20	N	Wielkanoc Wikt.
21	P	Poniedziałek W.
22	W	Sotera
23	S	Wojciecha bisk.
24	C	Fidelisa
25	P	Marka ewang.
26	S	Kleta i Marcelina
27	N	1 po W. Anastaz.
28	P	Pawła od k. Wit.
29	W	Piotra
30	S	Katarzyny Sen.

MAJ

1	C	Filipa i Jakóba
2	P	Zygmunta
3	S	Znal. św. Krzyża
4	N	2 po W. Floryana
5	P	Piusa V.
6	W	Jana w Oleju
7	S	Domiceli p.
8	C	Stanisława bisk
9	P	Grzegorza
10	S	Izydora rolnika
11	N	3 po W. Adolfa
12	P	Pankracego
13	W	Serwacego b.
14	S	Bonifacego m.
15	C	Zofii, Jana Chrzc.
16	P	Jana Nepomucena
17	S	Paschalisa W.
18	N	4 po W. Feliksa . .
19	P	Piotra Celest.
20	W	Bernarda
21	S	Julii p., Anieli
22	C	Faustyna, Emila
23	P	Dezyderego
24	S	Joanny wd.
25	N	5 po W. Grzegorza
26	P	Filipa Nor.
27	W	Jana pap.
28	S	Wilhelma
29	C	Wniebowstap. P.
30	P	Feliksa pap.
31	S	Anieli i Petron.

Sy. Jan. 9

*Helena K.
& apala...*

CZERWIEC

1	N	6 po W. Jakóba b.
2	P	Marcelina
3	W	Erazma
4	S	Franciszka Carrac
5	C	Bonifacego bisk.
6	P	Norberta bisk.
7	S	Roberta †
8	N	Zielone Świątki
9	P	Poniedz. Ziel. Św.
10	W	Małgorzaty
11	S	Barnaby Ap.
12	C	Jana, Onufrego
13	P	Antoniego z Padwy
14	S	Bazylego b.
15	N	1 po S. Wita
16	P	Benona b.
17	W	Adolfa b.
18	S	M. B. Nieust. P.
19	C	Boże Ciało. Jul.
20	P	Sylwerego
21	S	Alojzego Gonzagi
22	N	2 po S. Paulina
23	P	Agrypiny
24	W	Jana Chrz.
25	S	Wilhelma op.
26	C	Jana i Pawła
27	P	Serca Jez. Wład.
28	S	Leona pap. †
29	N	3 po S. Piotra i Pawła
30	P	Emilii i Łucyny

Tomasz

Fryderyk

Amelia

Wanag

Janina R.

Wł. i Mag.

LIPIEC

1	W	Teobalda
2	S	Nawiedz. NMP.
3	C	Anatola b. w.
4	P	Ireneusza bm.
5	S	Antoniego zak.
6	N	4 po S. Izajasza
7	P	Cyryla i Metodego
8	W	Elżbiety
9	S	Weroniki
10	C	7 br. męcz., Jana
11	P	Piusa I. pap.
12	S	Jana Gwalberta
13	N	5 po S. Małgorz.
14	P	Bonawentury
15	W	Henryka
16	S	NMP. Szk., Eust.
17	C	Aleksego w.
18	P	Szymona z Lip.
19	S	Wincentego z P.
20	N	6 po S. Czesława
21	P	Praksedy
22	W	Maryi Magdaleny
23	S	Apolinarego
24	C	Krystyny p.
25	P	Jakóba i Krzyszt.
26	S	Anny, Matki NMP.
27	N	7 po S. Pantaleon.
28	P	Wiktora
29	W	Kunegundy
30	S	Abdona, Julity
31	C	Ignacego Loyoli

May. Rich

SIERPIEŃ

1	P	Piotra w okowach,
2	S	NMP. Anielskiej.
3	N	8 po S. Szczep.
4	P	Dominika
5	W	NMP. Śnieżnej
6	S	Przem. P. J. Syk.
7	C	Kajetana w.
8	P	Cyryaka i Emil.
9	S	Romana i Juliana
10	N	9 po S. Wawrzyń.
11	P	Zuzanny
12	W	Klary
13	S	Hipolita, Kassyana
14	C	Euzebiusza bisk. †
15	P	Wniebowz. NMP.
16	S	Joachima, Rocha
17	N	10 po S. Liberta
18	P	Heleny
19	W	Juliusza
20	S	Bernarda opata
21	C	Jacka, Joanny Fr.
22	P	Tymoteusza i Hip.
23	S	Poc. NMB.
24	N	11 po S. Bartłom.
25	P	Ludwika kr.
26	W	Zefiryna m.
27	S	Józefa Kalasant.
28	C	Augustyna bwdk.
29	P	Ścięcie św. Jana
30	S	Róży z Limy. Fel.
31	N	12 po S. Rajmun.

WRZESIEŃ

1	P	Idziego
2	W	Stefana
3	S	Bronisławy
4	C	Rozalii i Róży
5	P	Wawrzyńca
6	S	Zacharyasza
7	N	13 po S. Anastaz.
8	P	Narodz. N. M. P.
9	W	Gorgoniusza
10	S	Mikołaja z T.
11	C	Prota i Jacka
12	P	<i>Imienia Maryi</i>
13	S	Waleryana m.
14	N	14 po S. P. św. K.
15	P	Nikodema
16	W	7 bol. NP. Ludm.
17	S	Piętna św. Franc.
18	C	Józefa z K., Zofii
19	P	Januarego
20	S	Eustachego
21	N	15 po S. Mateusz.
22	P	Tomasza
23	W	Lina, Tekli
24	S	NMP. Wykupu
25	C	Ładysława z G.
26	P	Cypryana p.
27	S	Kosmy i Damiana
28	N	16 po S.
29	P	Michała Arch.
30	W	Hieronima

PAŹDZIERNIK

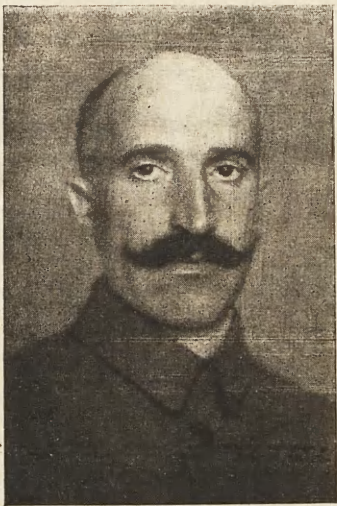
1	S	Remigiusza, Juni
2	C	Aniołów Stróżów
3	P	Kandyda m.
4	S	Franciszka Seraf.
5	N	17 po S. Placyda
6	P	Brunona
7	W	Justyny
8	S	Laurencyi, Pelagii
9	C	Wincentego Kadł.
10	P	Franciszka Bor.
11	S	Gereona i Tow.
12	N	18 po S. Maksym.
13	P	Edwarda
14	W	Kaliksta
15	S	Jadwigi, Teresy
16	C	Saturnina m.
17	P	Wiktora, Małgorz.
18	S	Łukasza ew.
19	N	19 po S. Piotra
20	P	Felicyana
21	W	Urszuli
22	S	Filipa b., Korduli
23	C	Ignacego b. w.
24	P	Jana Kant., Rafała
25	S	Kryspina męcz.
26	N	20 po S. Ewarysta
27	P	Sabiny
28	W	Szymona
29	S	Zenobiusza, Narc.
30	C	Marcela, Klaud.
31	P	Lucyli m. †

LISTOPAD

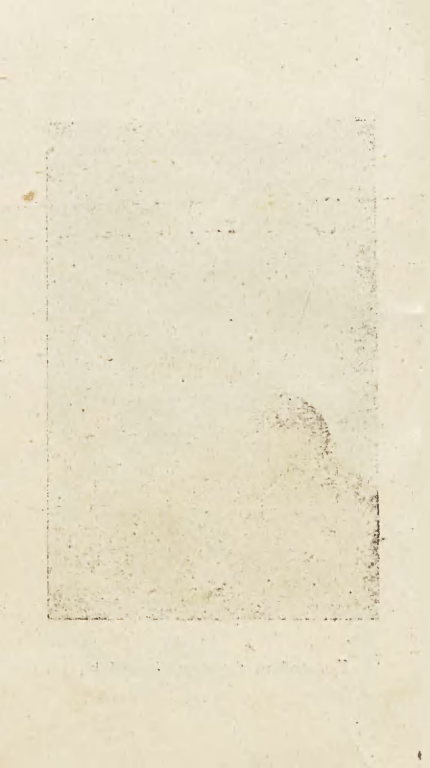
1	S	Wszystkich Święt.
2	N	21 po S. Dzień zaduszny
3	P	Huberta
4	W	Karola B. <i>Chap</i>
5	S	Zacharyasza pror.
6	C	Feliksa i Leonarda
7	P	Amaranta m.
8	S	Opieki NMP.
9	N	22 po S. Teodora
10	P	Andrzeja
11	W	Marcina
12	S	Chrystyana
13	C	Stanisława Kostki
14	P	Józafata Kunc.
15	S	Leopolda
16	N	23 po S. Edmunda
17	P	Salomei
18	W	Romana
19	S	Elżbiety wd.
20	C	Feliksa Wal.
21	P	Ofiarow. NMP.
22	S	Cecylii p.
23	N	24 po S. Klemen.
24	P	Jana od krzyża
25	W	Katarzyny
26	S	Sylwestra op.
27	C	Waleryana
28	P	Grzegorza III. p.
29	S	Saturnina m.
30	N	1 Adw. Andrzeja

GRUDZIEŃ

1	P.	Bibiany
2	W	Eligiusza biskupa
3	S	Franciszka Ks. †
4	C	Barbary p.
5	P	Anastazego m. †
6	S	Mikołaja bisk.
7	N	2 Adw. Ambroż.
8	P	Niep. Pocz. NMP.
9	W	Leokadyi
10	S	NMP. Loretań. †
11	C	Damazego p.
12	P	Aleksandra †
13	S	Łucyi i Eugen.
14	N	3 Adw. Izydora
15	P	Wiktora
16	W	Euzebiusza
17	S	Łazarza †
18	C	Oczekiw. NMP.
19	P	Tymoteusza †
20	S	Teofila m.
21	N	4 Adw. Tomasza
22	P	Zenona
23	W	Wiktoryi
24	S	Ad. i Ewy <i>Wigilia</i>
25	C	Boże Narodzenie
26	P	Szczep. męcz.
27	S	Jana ewangelisty
28	N	Po B. N. Młodz.
29	P	Tomasza b.
30	W	Sabina
31	S	Sylwetra



Komendant Czesław Mączyński.



Zmierzch roku 1918, data zgonu dotychczasowego, strupieszatego porządku świata, opartego na przemocy i gwałcie a równocześnie data urodzin nowej epoki sprawiedliwości, wrażająca się w pamięć Polaka potężnym odgłosem młotów, kujących na całym obszarze ziem polskich nowy gmach państwa, — nam, polskim mieszkańcom kresowego miasta w dymie zgliszcz i łunie pożarów, w strugach krwi bohaterskiej wyrył się na duszy niezatartymi, olbrzymimi rysami Rysy owe skreślone dłońmi dogasającego roku, prawie że przesłoniły sobą współczesne przeżycia naszego narodu i całego świata, przeżycia wielkiej wagi i mocy, od których jednakże odcięci linią bojową, żyliśmy przez trzy tygodnie własnem, pełnem grozy, ale i pełnem piękna życiem.

Gdzieś tam, na szerokim świecie padały trony, rodziły się państwa, w strzepy rwały się dawne sztandary, symbole ucisku i grabieży, czyniąc miejsce nowym, barwnym znakami wolności narodów. Acz jesień to była, — szła wiosna ludów. —

Lwów, odcięty murem wrogich bagnetów od owej szumiącej fali piętrzących się wypadków, patrzył z za-

partym oddechem na zmagania się
małej garstki ledwie odzianej, źle
odżywionej i prawie że bezbronnej
młodzieży i dzieci z regularnym,
świetnie uzbrojonym i odżywionym
żołnierzem ukraińskim, wspomaganym
przez „sojuszników“ austriackich,
pruskich i żydowskich. Stare mury
kresowego grodu niejedną bitwę oglą-
dały, a jednak takiej jeszcze nie wi-
działy. Czyż można się wobec tego
dziwić, że miasto nasze do dzisiej-
szego dnia od tych przeżyć myśli
oderwać nie może, że patrzy w owe
listopadowe dni z zachwytem a zdumie-
nieniem, wzruszeniem i dumą, że
w pamięci olbrzymiej może ludzie
i wypadki i przesłaniają sobą wa-
żniejsze i większe sprawy swą bli-
zkością, bezpośredniością i prawie,
że cudownością.

Podstępne, perfidne, niegodne
wolnego narodu zajęcie Lwowa przez
Ukraińców, znalazło miasto nieprzy-
gotowaniem, zaskoczonym, zdumiałem,
oburzonem i... wyczekującym. Czego?
nikt nie wiedział. Czy cudu, któryby
żółto-niebieską chorągiew usunął z ra-
tusza, czy wspaniałomyślności Ukra-
ińców, którzyby po tak łatwym su-
kcesie, chcieli wrócić do *status quo*
ante?

W duszę, udręczoną wściekłością
a wstydem, iż ów zamach tak się
udał, spadła radosna a nieprawdopo-
dobna wieść, że część P. O. W., Zwią-



I. Szef sztabu kap. Łapiński-Nilski.

zku Wolności, dalej Skauci i Wzajemna pomoc legionistów w 30 a później w 80 ludzi pod komendą kap. Trześniowskiego, następnie Boruty zamknęli się w szkole Sienkiewicza, gdy równocześnie druga część P. O. W., technicy i Dublańczycy w liczbie 30 pod komendą Wasilewskiego zebrali się w domu technickim i... bronią się.

Wieść radosna a żnieprawdopodobna, bo: czemuże bronią się, skoro broni żadnej nie mieli? Pięściami młodemi zdobyli ją i oto 2. listopada nadchodzi pocieszająca wiadomość „iż broni mają dość, żywności również, humory złote, nadzieje różowe“.

Broń i żywność zdobyli atakiem na magazyny wojskowe dworca czerńowieckiego i magazyny kolejowe z żywnością. Kapitan Stark zajął magazyn wojskowy w szkole Konarskiego i tu powstała III. placówka pod komendą kapitana Łodzińskiego. W owym czasie wspólną komendę objął kap. Mączyński, a szefostwo sztabu porucznicy: Łapiński, Nilski i Jakubski.

W nocy z dnia 3. na 4. listopada zajęto dworzec główny i lotnisko. Pełen słońca jesienny ranek poniedziałkowy 4. listopada ukazał oczom mieszkańców amarantowo-białą chorągiew na kościele św. Jura, przyniósł odgłosy coraz zażartszej walki. Dzięki



II, Szef sztabu kap. dr. Antoni Jakubski.

nieustrudzonej pracy ppor. de Baurain, por. Bastyra i ppor. Torunia, którzy dniem i nocą sami montowali samoloty, po dwu dniach uniósł się nad Lwowem pierwszy aparat, głosząc widokiem swym i barwą (amarantowobiałą) radosną wiadomość „ruskiemu” Lwowowi, że polski Lwów broni się.

Z dniem 4. listopada bowiem — a jeszcze wyraźniej w dzień następny — linia bojowa dzieli miasto na dwie części: polską, wolną, szczęśliwą i „ruską” udręczoną, steroryzowaną, zasłuchaną w odgłosy walki, zapatrzoną w łunę pożarów.

W dalszej akcji rozszerzył się polski stan posiadania na Janowskie, Kleparów, Zamarstynów, Żółkiewskie, Górę stracenia, w których to ruchach odznaczyli się por. Sikorski, por. Abraham, por. Stark. Pochód ku środkowi miasta wiedli por. Świeżawski, Wasilewski i ppor. Sochacki, na południowym zaś odcinku por. Dzieduszycki, Mond i Bieńkowski. Oddziały kap. Boruty-Śpiechowicza odpierają w brawurowych atakach wojska ukraińskie, uderzające od Kulparkowa i Sokolnik, przyczem w Sokolnikach 4 chłopców z VIII. gimnazjum zajmuje armatę.

Wreszcie w połowie listopada polska linia obronna ustaliła się, idąc ulicą Kleparowską, Janowską, Bema, placem Jura, parkiem Kościuszki, Zandarmeryą, naokoło Cyta-

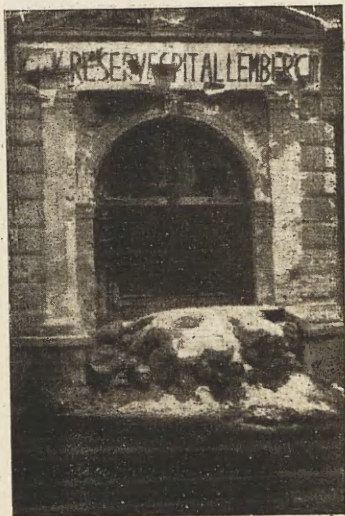


† Kap. Wilhelm Stark, komdt. kompanii 2 p. strzelców lwowskich, padł podczas ataku na Łaszki Murowane, dn. 5. grudnia 1918. Jeden z najdzielniejszych obrońców Lwowa; w zuchwałych wypadach zdobywał Wólkę, Zamarstynów, Podzamcze, następnie rozprawił się skutecznie z bandami ruskimi koło Dublan i Łaszek.

deli do szkoły kadeckiej i toru kolejowego, idącego w stronę Stanisławowa, obejmując część północno-zachodnią miasta między temi ulicami zawartą.

Gromadka obrońców jednak topniała, siły młode wypowiadały posłuszeństwo, żołnierz dziecko 13-, 14-, 15-letnie upadał ze znużenia, — walcząc ze snem na placówkach, zgłodniały, zziębnięty, chudł i czerniał z dnia na dzień — ale trwał. Dotrzymywał bohatersko kroku swym niewiele starszym komendantom, boć wszyscy razem owi obrońcy — byli to „najmłodsi“. Dotrzymywały kroku i kobiety, czyto walcząc w szeregach, czy pracując jako sanitaryuszki, czy jako kuryerki. Niektóre, bezimiennie padły, zostawiając po sobie tylko pseudonim jakiejś „Janki“ czy „Staszki“ inne, odznaczone, wraz z kolegami broni przejdą do pamięci potomnych w rozkazach dziennych komendy.

Zdanie, iż „kobiety i dzieci obroniły Lwów“, nie wyda się nam tak wielką przesadą, gdy spojrzymy w te kártki rozkazów, wyrażających szcściu walczącym kobietom a 24 sanitaryuszkom pochwałę i uznanie, notującym, iż Skliński Władysław, trzynastoletni chłopak zdobył karabin i... jeńca, — gdy wreszcie odwiedzimy groby na cmentarzyku technickim, kryjące przeważnie młodzieńskich chłopców.



Reduta Piłsudskiego (brama Poczty od ul.
Kopernika).

Przez trzy tygodnie „niezlomni rycerze“ dzierżyli połowę Lwowa, broniąc jej przed wrogiem. Pomoc nadeszła w sam czas, w ostatni czas. Dzięki tej pomocy z Krakowa, złożonej głównie ze starych Piłsudczyków (5 p. p.) pod komendą Tokarzewskiego, przeżył Lwów radosny dzień 22. listopada, dzień wyzwolin. Jednakże, gdyby nie bohaterskie trwanie pierwszych obrońców, pomoc nie dokonałaby dzieła wyswobodzenia.

— — — — —
— — — — —
— — — — —
— — — — —

Nadszedł jasny, słoneczny a mroźny ranek piątkowy 22. listopada. Miasto oszalało. Rozbrzmiewało okrzykami powitań, wesela, czci dla obrońców. Przeszłość, — jej dni grozy zbladły w promieniach radości, którą całe miasto oddychało. Ulicą przeciągali obrońcy, głównie młodzi chłopcy, często widniała wśród nich twarz kobieca. Patrząc na owych żołnierzy, prawie wszystkich z młodych, zrozumieliśmy, co było czynnikiem cudu rozgrywającego się przed naszymi oczyma: miłość miasta kresowego, zrozumienie jego znaczenia, wiara we własne, choć tak małe siły i hasło: Trwaj!

Wśród tych obrońców byli i tacy, którzy w dniu 31. października ujrzeli poraz pierwszy nasze miasto, przyje-



Dziedziniec Poczty.

chawszy do niego na zjazd organizacyi studenckich. Z rozległych ziem Rzeczypospolitej z radomskiego z sieradzkiego czy kieleckiego, z Warszawy Lublina czy Kijowa tu przyjechawszy, w parę godzin po przybyciu za broń schwycili, poszli na wroga. Niejeden z nich już nigdy w próg swój rodzinny nie wróci, — spoczywa na ziemi, której bronił, na kresach, którym stróżował. Niejeden z nich pozostanie na zawsze bezimiennym obrońcą, — boć obcym i nieznanym był częstokroć w mieście, w którym od paru godzin bawił.

Ku tym wszystkim bezimiennym bohaterom, „królewiakom“ czy też mieszkańcom byłej Galicyi biegnie nasze najserdeczniejsze wspomnienie, nasza najgłębsza wdzięczność. Spełnili więcej niż im nakazywał obowiązek — i odeszli cicho, „bez świata oklasków“, lecz nie mogą się skarżyć, iż mają „niepłakaną trumnę“. Najgorętsza łza nasza spada na ich mogiły, najuporczywsza i najwierniejsza myśl towarzyszy im w zaświaty.

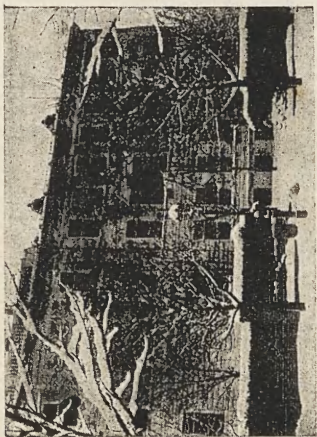
Kiedyś, po latach, we właściwej perspektywie ujrzymy te dni. Może wówczas historia sprostuje niektóre z przytoczonych tu faktów — może niejedno imię opromienione dziś sławą, — spłowieje, — inne zaś nabierze barwy i mocy. Nie zgaśnie jednak nigdy blask, złocący te szeregi bo-



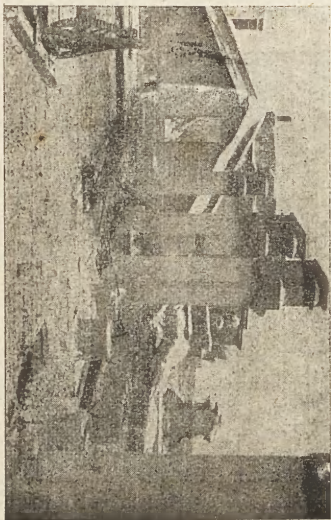
Wnętrze Poczty.

haterów nieznanych, poległych w świętej sprawie, — świecić on będzie z pokolenia w pokolenie, jak w dzisiejsze dni świecą aureolą bohaterstwa i męczeństwa nieznani, anonimowi uczestnicy wszystkich bojów naszych o wolność!





Szkoła Kadetka.



Dach Sejmu.



Cytadela.

❧ ZAPISKI ❧

1844. 12. 15.

1844. 12. 15.

1844. 12. 15.

1844. 12. 15.

1844. 12. 15.

1844. 12. 15.

1844. 12. 15.

1844. 12. 15.

1844. 12. 15.

❧ ZAPISKI ❧

~ ZAPISKI ~

❧ ZAPISKI ❧

ZAPISKI

300, 1725

1200

2 299

300

500

3099

